Opłata pocztowa uiszczona gotówką
Nr. 239 Lwow, Sobota dnia 18 Października 1924 Rok XLII



# [KURJE]R LWOWSKI



wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.



Redakcja: ul. Ossolińskich l. 15. Administracja: ul. Chorążczyzny l. 26. — Telef. redakc. 19. — Konto czekowe P. K. O. 140.561.

## Dzisiejszy numer zawiera:



### MIN. SIKORSKI WIZYTOWAŁ MARSZAŁKA FOCHA.

**Paryż**, 16 października. Min. gen. Sikorski w otoczeniu oficerów swego sztabu złożył dziś rano wizytę marszałkowi Fochowi, z którym miał dłuższą rozmowę. Następnie wizytował p. minister wojskowego gubernatora Paryża gen. Gouraod i min. marynarki generała Dumesnil. Po tych wizytach udał się p. min. Sikorski do ministerstwa wojny, powitany przez ministra wojny generała Nolleta, który zatrzymał go na śniadaniu. (Pat.)

### ROKOWANIA POLSKO—NIEMIECKIE.

**Berlin**, 16 października. Dzienniki ogłaszają komunikat o rokowaniach handlowych polsko-niemieckich. Według tego komunikatu wstępne rozmowy już się rozpoczęły. Ze strony niemieckiej zaproponowano zawarcie układu prowizorycznego kilkumiesięcznego. Rokowania mają się rozpocząć w Warszawie, a potem toczyć się dalej w Berlinie. (AW.)

# Powrotna fala drożyzny i bezrobocia.

## Rząd podejmuje walkę. — Robotnicy w Z. Dąbrowskiem nie przyjęli zredukowanych płac.

**Warszawa**, 16 października. Tel. wł. (Wł. D.) W dniu dzisiejszym o godz. 10.30 rano w ministerstwie skarbu odbyła się konferencja zwołana przez komitet ekonomiczny Rady ministrów. Tematem obrad konferencji była sprawa rosnącej drożyzny artykułów pierwszej potrzeby, która **zaczyna przybierać niepokojące rozmiary.** By zaradzić złemu w sposób skuteczny, rząd zaprosił na naradę organizacje społeczne, zawodowe, przemysłowo - handlowe oraz przedstawicieli prasy.

### DALSZE OBCINANIE ZAROBKÓW ROBOTNICZYCH.

**Warszawa**, 16 października. Tel. wł. (Wł. D.) Robotnicy Zagłębia Dąbrowskiego w wielu kopalniach odmówili przyjęcia zarobków, bowiem **przemysłowcy znów obcięli płace o 5%**; z tego powodu wśród robotników zapanowało wielkie rozgoryczenie, jest to bowiem druga z kolei redukcja płac w obrębie powtórnej fali drożyzny. W stosunku do płac z lipca zarobki robotników zostały zmniejszone o dalsze 5%.

### ROBOTNICY W PRZEMYŚLE BIELSKIM ŻĄDALI PODWYŻKI PŁAC.

**Warszawa**, 16 października. Tel. wł. (Wł. D.) Robotnicy przemysłu bielskiego **mechaniczno-metalurgicznego** wystąpili z żądaniem podwyższenia zarobków motywując to żądanie wzmagającą się drożyzną. Podobne żądania postawili robotnicy w bielskim **przemyśle włókienniczym.** — W obu wypadkach nawiązano rokowania między stronami; może dójść jednak do zatargu, albowiem **stanowisko przemysłowców jest oporne.**

### WRZENIE W PRZEMYŚLE ŁÓDZKIM.

**Warszawa**, 16 października. W związku z odmową przemysłowców łódzkich, którzy nie zgodzili się na podwyżkę zarobków robotniczych o 15%, odbyło się w Łodzi zebranie związków robotniczych. Związek klasowy postanowił wszelkimi środkami, ewentualnie drogą strajku, dążyć do uzyskania podwyżki. (AW.)

### 38.000 BEZROBOTNYCH NA G. ŚLĄSKU.

**Katowice**, 16 października. Tel. wł. (Wł. D.) Na G. Śląsku bezrobocie przedstawia się w sposób następujący: ogólna liczba bezrobotnych wynosi 38.000; największą część tej liczby stanowią bezrobotni w Królewskiej Hucie, których jest 10.000 oraz w Katowicach 9.000 i w Rybniku 5.000.

### STRAJK DEMONSTRACYJNY POKRZYWDZONYCH.

**Łódź**, 16 października. Na ostatniem posiedzeniu między-związkowej komisji pracowników biurowych postanowiono w dniu otwarcia Sejmu urządzić **jedno godzinny strajk demonstracyjny na znak protestu przeciwko zbagatelizowaniu przez Sejm spraw pracowników biurowych** i wyłączenia ich z pod działania ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia. Łódzka komisja międzyzwiązkowa zwróciła się do centrali w Warszawie z propozycją przyłączenia się do tej akcji. (AW.)

# Kapitaliści.

Powojenne nasze życie, połączonę z szeregiem przewrotów w naszych stosunkach ekonomicznych, odbiło się w jaskrawy sposób na umysłowości współczesnego społeczeństwa. Wiele pojęć, jasno określonych i ustalonych, uległo zmianie faktycznej, choć zmiana ta nie jest istotna, lecz pochodzi wyłącznie z pomieszania pojęć i terminologji.

Oczywiście tyczy się to tylko ideologji praktycznej, mającej stałe zastosowanie w życiu codziennem a opartej na uznaniu dotychczasowych podstaw obecnego ustroju t. zn. na wolności, równości i własności. I daje się zauważyć dziwne zjawisko: ten sam ogół, który teoretycznie w całości te zasady uznaje, na każdym kroku pragnie im się przeciwstawić lub wprost je zniweczyć, nie zastanawiając się bynajmniej nad tem, czemby je można zastąpić. Nie można zaprzeczyć, że na ten stan rzeczy znaczny wpływ miały idee bolszewickie, które choć w całości swojej odrzucone przez całe społeczeństwo polskie, w dążeniu swem do obalenia obecnego systemu społecznego, pozostawiły głębokie ślady.

Weźmy drobne przykłady z życia codziennego. Pojęcia takie, jak kupiec i paskarz, bankier i zdzierca, itd. stały się w języku potocznym synonimami. Możliwe, że powojenny upadek moralności przyczynił się tu do generalizowania, na podstawie zbyt często obserwowanych faktów, pewnem jest jednakże, że i ogólne zubożenie jednostek wzniecilo lub spotęgowało zawiść klasową. Główna jednak przyczyna leży w bezradności społeczeństwa wobec nienormalnych stosunków i w dążeniu do dania sobie satysfakcji przez zwalanie winy na kogokolwiek.

Pojęciem, względnie słowem, najbardziej dziś nieopatrznie stosowanem, jest kapitał i kapitaliści. Nie chodzi nam bynajmniej o naukowy pogląd na te pojęcia, lecz o stosunek codzienny społeczeństwa do nich.

Popularnie przed wojną nazywał się kapitalistą ten, kto posiadał znaczniejszy dochód niezależnie od swej pracy czy zajęcia, przyczem sama nazwa stosowaną była tylko do tych, którym automatyczny dochód z posiadanych wartości pozwalał na życie dostatnie, w każdym razie na życie ponad przeciętny poziom, który zresztą w całej Polsce był ogromnie niski. Równocześnie odróżniano bardzo wybitnie rzeszę drobnych kapitalistów, mających swoją skromną rentę, pochodzącą zwłaszcza z ciężko zapracowanych oszczędności, od kapitalistów, których cechą charakterystyczną było życie nietylko z własnych kapitałów i z cudzej pracy, ale nawet dorabianie się na cudzych drobnych kapitałach. Ktokolwiek bowiem przystąpi do analizy polityki wielkich finansów, przemysłu czy handlu, łatwo zauważy, że główną podporą wielkich potentatów finansowych jest właśnie szara masa posiadaczy drobnych sum, którzy czy to w formie depozytów, czy własności niewielkich udziałów, tworzą potęgę jednostek.

Dziś pod tym względem nastąpiło kompletne pomieszanie pojęć. Zniszczona inteligencja, bynajmniej nie przejęta ideami socjalistycznemi, zajęła umysłowo stanowisko skrajnego pauperyzmu, odnosząc się do każdego posiadacza wszelkich wartości niekonsumpcyjnych niechętnie. Każda wysokość kapitału jest dla niej równoznaczna, a efekt tego jest ten, że mimowoli wrogo się odnosi nietylko do oszczędności drugich, ale i sama zapomniała o tej pierwszej zasadzie dobrobytu społecznego, żyjąc z dnia na dzień, po cygańsku, zjadając zawsze minimalny zresztą swój dochód.

To pomieszanie jednak pojęć odbiło się dotkliwie i na całości naszej polityki gospodarczej. Bez względu bowiem na rząd, dana polityka państwa jest zawsze wykładnikiem poglądów choćby pewnej, niewielkiej grupy społeczeństwa. Można zaś uważać za odbicie poglądów ogółu z chwilą, gdy protesty przeciw takiemu lub innemu zarządzeniu bardzo są nieliczne.

W ostatnich czasach widzieliśmy często rzeczy, które były w zupełnej sprzeczności z zasadą prawa własności. Widzieliśmy nawet bezprawne konfiskowanie własności prywatnej przez władze bezpieczeństwa na ulicach miasta. Wszystko to były rzeczy niesłychane, działy się jednak — bądź co bądź — za zgodą ogółu społeczeństwa, które kierowane niechęcią do klasy nawet małoposiadającej, przymykało oczy na nadużycia.

Typowym także przykładem tych niezdrowych poglądów jest stosunek ogółu do rozporządzenia o waloryzacji, które zresztą z samej inicjatywy rządu, ma być poddane rewizji.

Rozporządzenie to, które napozór miało uderzyć w klasę posiadającą, najdotkliwiej dałoby się we znaki rzeszy tych drobnych kapitalistów, którzy latami zapobiegliwą pracą chcąc mieć zapewnioną przyszłość, zabezpieczyli sobie starość. Klasy bowiem wysoko - posiadające, dawno już zdążyły uciec przed dewaluacją. W ten sposób ustawa waloryzowania staje się podarunkiem dla tych, którzy cudzymi drobnymi kapitałami, potrafili ugruntować swą finansową potęgę.

Sprawa jest ogromnej wagi. Wraz z dążeniem do powrotu do normalnych pojęć o kapitale, należy rozróżnić bezwzględnie w nazwie „kapitalisty: wielkiego posiadacza wartości, drobnego właściciela a nawet tego najbiedniejszego „kapitalistę“, którego majątek przedstawia sumę znikomą. Jednakowe traktowanie wszystkich byłoby krzyczącą niesprawiedliwością.

**Quis.**

# Równowaga budżetowa na r 1925 osiągnięta.

**Warszawa,** 16 października. Preliminarz budżetowy na r. 1925 jest już całkiem zrównoważony. Po stronie wydatków i dochodów określa się on pozycją 1981 milj. złot. **Suma wydatków na administrację wynosi 1,830.000 zł.,** a zwiększenie jej w porównaniu z r. ub. spowodowane zostało podwyżką płac urzędniczych, wraz z dodatkiem na mieszkanie, zwiększeniem wydatków inwestycyjnych, zwiększeniem wydatków na wzmocnienie ochrony granicznej, wzmożoną spłatą długów krajowych i zagranicznych i uregulowaniem uposażenia emerytów. Pozatem budżet wykazuje **zwiększenie wydatków na oświatę,** które wynoszą 10% całkowitego budżetu, gdy w zeszłym roku wynosiły 9%. W budżecie przedsiębiorstw państwowych pozycję stanowią wydatki inwestycyjne kolejowe w sumie 86 milj. zł., które zostaną pokryte czystym zyskiem, który przyniesie min. kolei w sumie 36 milj. zł. Pozostałych 50 milj. zł. przeznaczonych na inwestycje kolejowe będzie zrealizowanych w razie powodzenia 10%-towej pożyczki kolejowej. Wszystkie wydatki państwowe pokryte zostaną dochodami, które przedstawiają daniny publiczne w sumie 713,633.000 zł. (w roku 1924 tylko 650,038.000 zł.) Z tego podatki bezpośrednie przyniosą 325.085.000 złotych. (AW.)

—o—

# ANATOL FRANCE.

Nie jak grom srogi, którego cios ogłusza i przeraża, padła pomiędzy depesze dziennikarskie wieść o zgonie Anatola France'a. Śmierć ta spłynęła, jak cichy zachód po dniu długim, pogodnym i jasnym, jak coś, co przyjść musi, oczekiwane i nieuniknione. Ale gdy odszedł, padł wokoło mrok smutny, jakby cień zmierzchu.

Patrzył na świat lat ośmdziesiąt. Widział dokoła pieniące się namiętności, przewrotne zdrady, płomienne ukochania, zaciekłe przekonania i umiał patrzeć, jak mędrzec, który wszystko rozumie, wszystko przebacza, niczemu się nie dziwi, ale wszystkiemu się uśmiecha. I niczem się nie przejmuje, niczem naprawdę nie unosi.

Z tego spojrzenia Anatola France'a na świat i życie, z tego uśmiechu pogodnego, dobrego i ironicznego — z tej masy ksiąg, jakie w życiu przerzucił, począwszy od pochłanianych w dzieciństwie szpargałów ojcowskiego kramiku nad Sekwaną — i z tych obrazów starych murów i starych sztychów, jakiemi rad poił oczy — uro dziły się dzieła wielkiego powieściopisarza, świetnego satyryka, niezrównanego fejletonisty.

W przepysznych djalogach, wplatanych w karty powieści, w których autor z nieporównanym dowcipem polemizuje sam z sobą, charakteryzuje France życie współczesne, nie szczędząc ironji, lub tworzy i zwalcza systemy filozoficzne, żadnemu bezwzględnej racji nie przyznając. Daje krytykę życia i umysłowości współczesnej, z wszystkich stron oświetloną, pozbawioną jadu osobistej zawiści.

A jeśli zwróci oblicze ku wielkom minionym które wyobraźnię France'a szczególnie pociągają, jeśli wkroczy w sfery fantazji i alegorji, budzi się lotny zmysł poety i stwarza obrazy pełne uroku w których twory zmyślone igrają z istotami z krwi i kości, budując świat tajemniczy, gdzie jedyną prawdą jest piękno i wola artysty.

Czy jednak piękno było jedynym kanonem, któremu hołdował nieśmiertelny arystokrata ducha? Przez księgi jego pisane przez przyzmat estetyki i przez okulary filozofji zwątpienia, przewija się, jak nić złota, wielka myśl altruisty, którego boli zarówno ciasnota poglądów jego współrodaków, jak ni dola świata całego, uciśnionego przekazanemi przesądem odwiecznym obręczami ustroju społecznego.

„Oto jesteś, biedna Ludzkości, wychudła i płacząca, ogłupiona hańbą i nędzą, taka, jaką cię zrobili panowie twoi, żołnierz i bogacz“. W tem zdaniu, rzuconem jakby od niechcenia, między wytworne karty świetnego romansu „Czerwonej lilji“, zamyka się kwintesencja światopoglądu Anatola France'a.

* * *

**Jacques Anatol France** (prawdziwe nazwisk Thiebaut) urodził się 16 kwietnia 1844 r. w Paryżu. Ojciec jego — księgarz — zajmował się także literaturą, pisząc pod pseudonimem France. Młody Anatol studjował Collège Stanislas, a działalność literacką rozpoczął w r. 1868, ogłaszając studjum o Alfredzie de Vigny. Rozgłos jednak zyskuje sobie dopiero w r. 1873 swymi wierszami (Poemes dorés) i dramatem p. t. „Les noces corinthiennes“.

Po roku 1880 sława jego zaczyna rosnąć, gdy ogłosił szereg powieści: „Le crime de Sylvestre Bonnard“, „La buche de Noel“, „Les desirs de Jean Servien“, „Balthasar“, „Thais“ itd. Następnie około roku 1890 rozpoczyna swą działalność dziennikarską, pisząc w „Temps“ przez długie lata tygodniowe krytyki literackie które wyszły w czterech tomach pod tytułem „La vie litteraire“. Równocześnie wydawał France swe nowe powieści, rozchodzące się w niezliczonych nakładach i tłómaczone na wszystkie języki: „Lys rouge“, „La rotisserie de la reine Pedoque“ „Les opinions de Mr. Jerome Coignard“, następnie zaś, ograniczywszy się do działalności literackiej, napisał cykl powieści pod nagłówkiem „Histoire Contemporaine“, obejmujący: „W cieniu wiązów“, „Manekin trzcinowy“, „Pierścień z ametystem“ i „Pan Bergeret w Paryżu“.

Jednem z najcelniejszych dzieł Anatola France'a jest powieść z czasów rewolucji francuskiej „Bogowie łakną krwi“, którą świetne obrazy terroru i subtelnie uchwycone momenty psychologiczne postawiły w rzędzie arcydzieł literatury świata. Z innych dzieł zmarłego pisarza godzi się wymienić przynajmniej „Żywot Joanny D'Arc“ „Wyspę Pingwinów“, „Bunt Aniołów“, „Ogród Epikura“. Znaczną liczbę dzieł jego tłómaczył na języ polski Jan Sten.

Imię France'a zyskało powagę nietylko dzięki jego imponującej działalności literackiej, ale także dzięki pracy uczonego i członka Akademji Francuskiej, oraz wyraźnie występującemu obliczu politycznemu. Cześć świata kulturalnego dla Anatola France'a znalazła wyraz przy sposobności obchodzonego w roku zeszłym jubileuszu.

* * *

Na świeżej mogile, która zasmuciła Francję, kładzie i Polska kwiat hołdu i pamięci. Anatol France należy nietylko do swojej ojczyzny — myśl i dzieło jego stały się własnością całego kulturalnego i czytającego świata. A polskie umysły, polotem, upodobaniami, sceptycyzmem i wadami społecznemi Francuzom pokrewne, chętniej niż inne piją boski napój, podany w wykwintnej czarze przez filozofa-artystę. Niechże czerpią z niej dowoli wszystko, co piękne, ucząc się tego, czego im brak: spokojnej ironji bez żółci i jasnego uśmiechu.

**Michalina Hausnerowa.**

# Surowa krytyka gospodarki miejskiej.

## Z posiedzenia Rady miejskiej.

Dawno już nie było na posiedzeniu Rady m. tak ostrej krytyki gospodarki miejskiej, z jaką wystąpiło szereg radnych na wczorajszem posiedzeniu. Sprawa, która wywołała tę krytykę, była poruszona w niedzielnym numerze „Kurjera Lwowskiego" w artykule p. t. „Lwów w magistrackiej niewoli". a na posiedzeniu powstała krytyka po referacie wiceprezydenta dr. Stahla na temat uregulowania ul. Ponińskiego.

Rozpoczęło się posiedzenie wnioskiem nagłym r. dr. Próchnickiego, który podniósł, iż dotychczasowe pomieszczenie gimnazjum żeńskiego im. Królowej Jadwigi jest bardzo nieodpowiednie, a gmina nie rozporządza żadnym innym stosownym budynkiem, któryby na ten cel mogła Państwu oddać. Wobec tego mowca stawia wniosek nagły, wzywający prezydjum miasta, aby poparło u Rządu staranie o wstawienie do budżetu państwowego odpowiedniej kwoty na budowę nowego gmachu dla tego gimnazjum, oraz, aby przedłożyło Radzie miejskiej wnioski co do odstąpienia na ten cel odpowiedniego gruntu miejskiego a ewentualnego przyczynienia się gminy do kosztów budowy. Wniosek ten bez dyskusji uchwalono.

R. dr. Dwernicki poruszył jedną z największych bolączek obecnej doby, mianowicie sprawę mieszkaniową. Przypomina, że istnieje ustawa, która daje miastu pewne prawa w kwestji mieszkaniowej, mianowicie możność wydawania listów komunalnych na cele budowlane, wywłaszczania rozpoczętych budowli w celu ich dokończenia, wywłaszczania parceli budowlanych i wogóle nacisk na kapitalistów w kierunku rozbudowy. Mowca apeluje do prezydenta, aby zwołał posiedzenie istniejącej już komisji mieszkaniowej, złożonej z radnych i obywateli z poza Rady. Komisja ta winna przygotować obecnie odpowiednie wnioski na wiosenny sezon budowlany i poczynić kroki u Rządu o wydatną pomoc na cele budowlane.

R. Muszyński referował z porządku dziennego sprawę budowy baraku dla ludności delożowanej. Barak ten zbudowany będzie na gruntach miejskich na Persenkówce obok betoniarki, za torem kolejowym. W miejscu tem stoi już jeden barak, przerobiony z dawnego budynku, a zawierający 16 izb. Drugi barak będzie miał również 16 izb, nieco obszerniejszych. W dyskusji przemawiali radni: sen. Thullie, ks. Szydelski i Andrzejewski, który postawił wniosek, aby barak budowano bliżej miasta. Wniosek referenta uchwalono jednomyślnie a ponieważ stwierdzono na posiedzeniu, że już rozpoczęto budowę tego baraku, wniosek r. Andrzejewskiego przyjęto z tem, że odnosić się on będzie do budowy trzeciego baraku.

Następnie uchwalono zakupić od stoczni w Gdańsku kosztem 214.500 zł. maszyny potrzebne dla budującego się drugiego wodociągu w Szkle.

Teraz nastąpił referat wicepr. dr. Stahla. Po wstępnych uwagach na temat przyszłości owej części miasta, przytykającej do placu Targów wschodnich, zaproponował referent budowę kanału w ul. Ponińskiego, kosztem około 15.000 zł. Ulicą tą ma być zbudowana linja tramwajowa do dworca Persenkówki.

R. Marecki wyraża zdziwienie, że na czystem polu buduje się kanały, podczas gdy w mieście ignoruje się postulaty obywateli, płacących podatki. Mowca wskazuje na opłakany stan bruków w ul. Na Błonie i na brak kanałów. Mimo, że sprawa ta była poruszaną na Radzie, dotąd nie została załatwiona. Niech pan prezydent — woła mowca — zaprzągnie swój „karuzel" (wesołość), przyjedzie i przekona się w jakim stanie znajduje się ta ulica, którą przechodzą tak często kondukty pogrzebowe.

Prezyd. Neuman odpowiada, że na skutek dawniejszej interpelacji, polecił urzędowi budowlanemu, aby wypracował plan budowy kanału w ul. Na Błonie, lecz urząd ten odpowiedział, że w obecnych warunkach na tej ulicy budować kanału nie można. Wydał też polecenie, aby naprawić tę ulicę, a jeśli odnośny inżynier nie uczynił tego, będzie pociągnięty do odpowiedzialności.

R. Andrzejewski zwraca uwagę, że w czasie dyskusji będzie też poruszona osoba p. prezydenta w związku z budową kanału w ul. Ponińskiego, a to dlatego, że prezydent kupił tam grunt i dlatego w czasie dyskusji nie powinien on przewodniczyć. Stwierdza, że mieszkańcy Krasuczyna jeszcze przed wojną złożyli pieniądze na cele budowy tam kanału i dotąd do budowy nie przystąpiono podczas gdy z budową w ul. Ponińskiego pospieszono się tak bardzo, bez uchwały Rady miejskiej. Stawia wniosek, aby Magistrat zajął się budową tam, gdzie już dawno złożono pieniądze.

Prezyd. Neuman zastrzega się, aby sprawę budowy kanału w ul. Ponińskiego łączyć z jego osobą. Sprawa ta ciągnie się jeszcze od r. 1907. Liczne deputacje obywateli z tej dzielnicy upominały się, aby miasto uczyniło zadość ich życzeniom.

R. Szafrański domaga się wyjaśnienia ze strony departamentu technicznego, czy to prawda, że buduje się tam kanał dlatego, iż p. prezydent kupił grunt przy tej ulicy. Rada m. nie może tolerować dalej, aby robiono tak pospiesznie, bez planów i bez jej uchwały. Przychodzi się do Rady wtedy, gdy sprawa już prawie gotowa. To znaczy, że Rada nie ma nic do gadania. Pospiech, z jakim to się robi, musi wzbudzić jeszcze podejrzenie. PowagaRady miejskiej musi być uszanowana.

R. red. Szczyrek nie widzi żadnego argumentu u referenta dlaczego tak się spieszono z tą sprawą i bez uchwały przystąpiono do budowy kanału za miastem, podczas gdy zaniedbuje się budowę w mieście, Jest bardzo wielu obywateli, którzy się upominali o spełnienie ich żądań, a jednak zbagatelizowano ich. Dlaczego właśnie planowana rozbudowa sieci kolei elektrycznej ma się rozpocząć od Persenkówki, skoro ważniejsza jest linja na Zamarstynów i do rogatki Gródeckiej. Gospodarka taka jest niemożliwa. Sprawa niniejsza dostała się na Radę niezawodnie dlatego, że poruszono ją w jednym z dzienników („Kurjer Lwowski" — przyp. sprawozd.), inaczej byłoby się ominęło odpowiednie instancje. Mowca stawia wniosek, aby odmówić kredytu na budowę kanału przy ul. Ponińskiego i wezwać Magistrat do ułożenia planu kanalizacji i według tych planów budować.

R. Thullie stwierdza, że na posiedzeniu sekcji budowlanej o budowie kanału przy ul. Ponińskiego nie było mowy, aż nagle pojawia się sprawa na Radzie. Przeciwko takiemu postępowaniu należy stanowczo zaprotestować. Mowca domaga się, aby takie sprawy były regulaminowo traktowane i aby sekcja nie dostawała do uchwały takie sprawy, które już są bezprzedmiotowe. Sekcja dowiedziała się, że kanał już się buduje.

R. Chaies usprawiedliwia gospodarkę miejską stosunkami, jakie jego zdaniem wytworzyły ciężkie warunki wojenne. Również stanął w obronie r. Sudhoff, dodając, że „jako radni, nie możemy się powodować głosami prasy...", bo cokolwiek Rada uchwala, robi to dla mieszkańców.

R. dr. Herschthal polemizując z wywodami poprzednich mowców, atakuje prezydjum za pominięcie regulaminów i dodaje, że odmówienie kredytu na kanał będzie nauczką, że należy szanować regulaminy.

R. dr. Dwernicki stawia wniosek, aby w celu sprowadzenia wykolejonej gospodarki na właściwe tory, wezwać Magistrat do wypracowania planu budowy kanałów i kolejności tej budowy.

Po przemówieniu r. Hinglera i Rybickiego, referent dawał wyjaśnienia, przedstawił w krótkości plan dalszej budowy kanałów na ulicach najniżej położonych, jak ul. Chorążczyzna, Zimorowicza i t. p.

W głosowaniu większością głosów przyjęto wniosek referenta. Na zakończenie prezyd. Neuman usprawiedliwiał niektóre zarządzenia prezydjum bez uchwały Rady i dodał, że w r. 1925, gdy będzie budżet oparty na niezawodnych podstawach, tego rodzaju zarządzenia będą niemożliwe. — Na tem posiedzenie zamknięto.

—x—

# W sprawie „Gazów Ziemnych".

W wczorajszym numerze podaliśmy informację, zaczerpniętą z „Wiener Bank und Börsenzeitung", „Täglische Berichte über die Petroleumindustrie" i drohobyckiego pisma „Petrol" o zamierzonej fuzji „Koncernu Lewakowskiego" z obcymi towarzystwami.

Obecnie z przyjemnością przychodzi nam stwierdzić, że informacje te, co się tyczy fuzji, okazały się nieprawdziwe; Dyrekcja bowiem Spółki Akcyjnej dla przemysłu naftowego i gazów ziemnych, komunikuje nam, co następuje:

„Gazy", jako czysto polska placówka rodzimego przemysłu naftowego pozostaną w polskich rękach. Nigdy bowiem nie powstał żaden plan, mający na celu zmniejszenie polskiego stanu posiadania tej spółki, przez pozbycie udziałów, względnie choćby tylko umożliwienie obcemu kapitałowi uzyskania jakichkolwiek wpływów".

# Inspekcja wschodniego pogranicza.

Dca O. K. VI. gen. Malczewski, po porozumieniu się z wojewodą tarnopolskim p. Zawistowskim, objechał osobiście w towarzystwie wydelegowanych przez p. Wojewodę organów bezpieczeństwa całe pogranicze wzdłuż Zbrucza, skonstatowawszy wszędzie zupełny porządek, ścisłą współpracę władz administracyjnych z władzami wojskowemi, jakoteż celowość zarządzeń, zmierzających do zapewnienia ludności pogranicznej bezpieczeństwa życia i mienia.

# Jak Czechosłowacja uczci Sienkiewicza?

Społeczeństwo czeskie przygotowuje się z całą uroczystością do powitania zwłok Henryka Sienkiewicza. Postanowiono uroczystości nie nadawać charakteru żałobnego, gdyż nie jest to właściwie pogrzeb, ale uczczenie pamięci wielkiego pisarza, a powrót do wolnej ojczyzny powinien mieć charakter radosny. Panteon Muzeum narodowego w Pradze, w którym trumna będzie przez parę godzin wystawiona na widok publiczny, ma być ozdobiony zielenią, a całe miasto udekorowane sztandarami nie czarnymi, ale narodowymi. Postanowiono wydać broszurkę pamiątkową, poświęconą Sienkiewiczowi, urządzić szereg odczytów dla żołnierzy i młodzieży szkolnej. Komitet sienkiewiczowski w Pradze stara się o wyświetlenie w kinach filmu „Quo Vadis", oraz o zdjęcie kinematograficzne uroczystości na stacjach i w Pradze.

**Praga**, 16 października. Min. spraw zagran. w Warszawie przesłało poselstwu czechosłowackiemu w Warszawie zawiadomienie, że prośba czechosłowackiej Rady Narodowej, aby pociąg wiozący zwłoki Sienkiewicza skierowany był na Pragę, została uwzględniona. (Pat.)

**Wiedeń**, 16 października. Przybyli tu z Warszawy w drodze do Szwajcarji członkowie komitetu sprowadzenia zwłok Sienkiewicza. Delegacja polska odjeżdża dziś w dalszą drogę. Rząd austrjacki ofiarował bezpłatny transport zwłok przez terytorium austrjackie. (Pat.)

## DEMONSTRACJA ANTIPOLSKA W SOWIECIE KIJOWSKIM.

Warszawski „Kurier Polski" donosi:

Podczas posiedzenia rozszerzonego plenum sowietu kijowskiego z udziałem przedstawicieli komitetów fabrycznych i związków zawodowych wystąpił z przemówieniem w języku polskim przywódca komunistów polskich na Ukrainie Skarbek. W mowie swej napadał on gwałtownie na rząd polski i jego politykę narodowościową, a także na wszystkie niekomunistyczne żywioły ukraińskie, oskarżając je o zdradę sprawy ukraińskiej. Z inicjatywy Skarbka sowiet kijowski asygnował 20.000 rb. na rzecz komunistów ukraińskich w Polsce.

—x—

# Rekonstrukcja gabinetu Marxa znów w martwym punkcie.

**Berlin**, 16 października. Na posiedzeniu frakcji centrowej powzięto rezolucję stwierdzającą, że partja uważa próbą utworzenia trwałego oparcia na szerszych podstawach rządu za nieudałą. — Kanclerz Rzeszy przyjął przewodniczących frakcji politycznych, powiadamiając ich o decyzji frakcji centrum. Kanclerz stwierdził dalej, że dalsze rokowania z frakcjami, nie mają żadnego widoku powodzenia. Kanclerz zastrzegł sobie powzięcie dalszej decyzji. (Pat.)

# Z. R. 3 na drugiej półkuli.

**Nowy Jork**, 16 pazdziernika. Dr. Eckner oświadczył w wywiadzie, że podróż statku Z. R. 3 miała przebieg pomyślny tylko w pierwszej części drogi. Od wtorku rana statek miał do czynienia z burzą, która szła w kierunku przeciwnym do lotu statku. Przed Nową Szkocją siła wiatru wynosiła 25 metrów na sekundę. Od Azorów statek musiał zmienić kierunek drogi z powodu wiatrów przeciwnych. (Pat.)

### I FRANCJA BUDUJE ZEPPELINY.

**Paryż**, 16 października. „Le Journal" podaje, iż towarzystwo francuskie nabyło patenty na budowę Zeppelinów, których eksploatacja wedle warunków kontraktów może się rozpocząć po zakończeniu przelotu przez Z. R. 3. Z drugiej strony warstaty we Friedrichshaffen są podobno gotowe dostarczyć Francji tytułem odszkodowań sterowiec podobny do Z. R. 3. (Pat.)

### 2,200.000 DOLL. ZA Z. R. 3.

**Londyn**, 16 października. Reuter z Waszyngtonu. Gdy statek Z. R. 3. będzie formalnie przejęty przez rząd Stanów Ziednoczonych około 2,200.000 dolarów zostanie zapisanych na dobro niemieckich spłat w stosunku do Ameryki. (Pat.)

### BALONOWA PROPAGANDA NIEMIEC.

**Paryż**, 16 października. Omawiając ostatni raid Zepelina Z. R. 3. „L'Oevre" dostrzega w nim dążenia propagandowe a przedewszystkiem uwolnienie się od klauzul traktatowych. Niemcy władają swoimi statkami zręcznie nawet bardzo zręcznie i zniewala to do pomyślenia, że tak bardzo niedawno bynajmniej nie w celach pokojowych Zeppeliny wznosiły się nad Paryżem i Londynem. (Pat.)

———

### NOWA LINJA KOLEJOWA NA G. ŚLĄSKU.

**Warszawa**, 16 października. Tel. wł. (Wł. D.) Na Górnym Śląsku została ukończona linja kolejowa na odcinku Warszowice—Chybie. Po dokonaniu niezbędnych prób linja zostanie oddana do użytku publicznego w dniu 1-go listopada br. Linja ta posiada duże znaczenie i jest jedną z kil ku linji projektowanych przez min. kolei, mających bądźto uniezależnić nas od węzłów kolejowych, które przypadły Niemcom, bądź też nadać linjom śląskim kierunek bardziej zgodny z obecnemi potrzebami śląskiej sieci komunikacyjnej.

### PROTEST TCZEWA.

**Tczew**, 16 października. W ubiegłą niedzielę odbyła się tu wielka manifestacja ludności miasta Tczew i powiatu z udziałem rozmaitych towarzystw, cechów i organizacji celem zaprotestowania przeciw zakusom niemieckim odnośnie do Pomorza. Po szeregu przemówień uchwalono jednomyślnie rezolucję protestującą z oburzeniem przeciw dążeniom Niemców do naruszenia granic Rzeczpospolitej tj. do oderwania Pomorza i Górnego Śląska od których posiadania jest zależny byt i rozwój narodu polskiego oraz dostęp do morza. (Pat.)

### PRZSILENIE RZĄDOWE W JUGOSŁAWJI.

**Belgrad**, 16 października. W tutejszych kołach politycznych panuje przekonanie, że Davidowicz nie zdoła utworzyć nowego gabinetu jugosłowiańskiego i że król wobec tego powierzy tę misję prezydentowi Skupczyny Jovanovicowi, który będzie się starał złożyć rząd koncentracyjny, z wyłączeniem jednak partji Radicza. O ile te usiłowania pozostaną bez skutku, Jovanovic utworzy gabinet z programem czysto radykalnym — oraz rozwiąże Skupczynę, celem przeprowadzenia nowych wyborów, spodziewając się w ten sposób uzyskać większość. (AW.)

### PRIMO DE RIVERA KOMENDANTEM MAROKKA.

**Madryt**, 16 października. Król przyjął dymisję wysokiego komisarza w Marokku, generała Eysburu i zamianował Prima d' Rivera komisarzem i komendantem Marokka. Primo de Rivera pozostaje jednocześnie na stanowisku prezydenta dyrektorjatu. (Pat.)

—oo—

### KAMPANJA WYBORCZA W ANGLJI.

**Londyn**, 16 października. W chwili obecnej można już określić w przybliżeniu liczbę kandydatur poszczególnych partji. Labour Party przedstawi około 521, w roku zeszłym 423, konserwatyści tę samą liczbę co w roku zeszłym 536, liberałowie 330, w r. z. 454. To zmniejszenie się liczby liberałów należy wytłumaczyć faktem, że w okręgach wyborczych, w których liberałowie doznali porażki, kandydaci liberałów zostaną wycofani. Konserwatyści postąpili tak samo w kilkudziesięciu okręgach. Można się spodziewać, że do porozumienia między konserwatystami a liberałami doszło w 60 okręgach wyborczych. Labour Party wystawi obecnie swych kandydatów w okręgach, w których nieubiegała się o mandaty w czasie ostatnich wyborów. Wielkie zainteresowanie wzbudzają wybory w miejscowości Sheffield, gdzie kandyduje podsekretarz stanu min. spraw zagranicznych Pousomby, który jak wiadomo, jest bezpośrednio odpowiedzialny za podpisanie traktatu anglo-sowieckiego. (Pat.)

—x—

# Wiadomości telegraficzne.

**Olbrzymia kradzież na poczcie w Warszawie.** W dniu dzisiejszym na poczcie głównej w Warszawie wykryto niesłychaną kradzież. Jak stwierdzono, została skradziona przesyłka pieniężna wartości 65.000 zł. Policja kryminalna rozpoczęła natychmiast śledztwo, które doprowadziło na trop przestępcy. (Tel. wł.) (Wł. D.)

**Bank włoski ratuje Castiglionie'go.** „Information" donosi z Frankfurtu, że rząd włoski na życzenie włoskich sfer gospodarczych upoważnił Banca Commerziale do podjęcia ponownej interwencji w sprawie Castiglioniego. Banca Comm uzyskuje w ten sposób prawo kontroli nad wszystkimi przedsiębiorstwami Castiglioniego, które warte są 4 miljardy lirów. Tym sposobem Włochy mogą sobie zapewnić wielki wpływ na gospodarcze stosunki w Europie. (AW.)

**Udział szwedzki w pożyczce niemieckiej** wynoszący 16 milj. koron, został w przeciągu pół godziny subskrybowany. (Pat.)

**Walki pod Szanghajem, zostały już całkowicie zakończone.** Liczne oddziały wojsk, które brały udział w walkach, wysyła się obecnie do ich miejsc rodzinnych. (Pat.)

**Wahabici zajęli Mekkę.** Według ostatniej informacji z Mekki, wkroczyły tam oddziały Wahabitów. Grabieży niedopuszczano się. (Pat.)

## Spostrzeżenia meteorologiczne

**Obserwatorjum astronomicz. Politechniki Lwowsk.**

| 16. październ. | 7 rano | 1 popoł. | 9 wiecz. |
|---|---|---|---|
| Ciśnienie pow. | 740·6 mm | 740·6 mm | 741·1 mm |
| Temperatura . | + 5·8°C | + 8·8°C | + 5·4°C |
| Kierunek wiatru | cisza | NW | NNW |
| Prędk. wiatr. | — | 3 | 3 |

Temperatura najwyższa + 9·0, najniższa 5·4.
Godziny według połdnika lwowskiego.
Uwaga: pochmurno.

# KRONIKA

**Kalendarzyk.**

Dziś rz. kat. Małgorzaty; gr. kat. Jerofteja. Jutro rz. kat. Łukasza ew.; gr. kat. Charytyny. — Wschód słońca 5·50; zachód 4·30.

**Teatr Wielki.**

Początek przedstawień o godzinie 7-mej.
Piątek „Welon pierrotki", balet w 3 akt. i „Chopiniada", balet w 1 akcie (premiera).
Sobota o 3 pop. „Kiliński" — wieczór o 7 „Komisarz sowiecki".
Niedziela o 3 pop. „Kiliński" — wieczór o 7 „Welon pierrotki" i „Chopiniada".
Poniedziałek „Zamarłe oczy".
Wtorek „Welon Pierrotki" i „Chopiniada".

**Teatr Mały.**

Piątek, sobota, niedziela, poniedziałek, wtorek „Podatek majątkowy",

**Teatr Nowości.**

Piątek, sobota, niedziela, poniedziałek, wtorek „Pajacyk".

**Teatr Bagatela.**

Codziennie przedstawienie kabaretowe. Pocz. o 8.

**Kinoteatry:**

„APOLLO" „Ślubowanie".
„Kopernik" i „Marysienka": „Bitwa pod Czuszimą".
„CHIMERA". „Rozwód" i „Dziecko pogromcy".
„PASAŻ": „Komisarz bolszewicki".

—x—

## Biuro koncertowe M. Tuerka.

Dziś w piątek: II. Koncert abonamentowy — Kwartet Tryjesteński.
Niedziela 19. października: Koncert symfoniczny Pol. Towarzystwa Muzycznego z udziałem ARTURA RUBINSTEINA.

## Ze Lwowa.

— **Na cele komitetu sprowadzenia zwłok H. Sienkiewicza** złożyi Zakład narodowy im. Ossolińskich 1.000 oraz 2.000 egzemplarzy utworu scenicznego „Zagłoba swatem". Nadto nakładem Instytutu ukaże się wydanie wytworne ustępu z „Ogniem i mieczem" p. t. „Wyprawa i śmierć Podbipięty", odbite w ograniczonej ilości egzemplarzy, które Ossolineum ofiarowuje również do dyspozycji komitetu.

— **O nierównomierny wymiar podatków.** Do Lwowa przybyła komisja ministerjalna, złożona z dyrektora depart. opłat i podatków p. Czechowicza i naczelnika Koszki celem zbadania zażaleń podatników w sprawie nierównomiernego wymiaru podatków w obrębie lwowskiej izby skarbowej. Wczoraj i onegdaj konferowali delegaci ministerstwa skarbu z reprezentantami stron interesowanych.

— **Transport monet srebrnych.** Niezależnie od znajdującego się w drodze transportu monet srebrnych 2-złotowych, który w tych dniach nadejdzie z Ameryki do portu gdańskiego, wysłany został 15 b. m. z Anglji drugi transport monet srebrnych. Transport ten zawierać będzie 1 miljon sztuk sebrnych monet 2-złotowych. Po przybyciu pierwszych tych transportów do Warszawy i po przyjęciu ich przez mennicę państwową, będą one niezwłocznie puszczone w obieg częściowo w miejsce wycofywanych z obiegu biletów złotowych wartości do 1 złotego.

— **W sprawie Steigera** — jak donosi „Chwila" z Warszawy — bawili w tych dniach we Lwowie w związku ze śledztwem w sprawie zamachu na prezydenta Wojciechowskiego delegaci ministerstwa spraw wewn. inspektor Twardo i naczelnik bezpieczeństwa M. S. W. Pilecki.

— **„Straż Mogił Polskich Bohaterów“** otrzymała pomieszczenie dzięki ofiarności Prezydjum Miasta, przy ul. Rutowskiego l. 11. piętro II.

— **O obniżenie taryfy kolejowej na drzewo.** Jak donosi Syndykat Interesentów drzewnych we Lwowie, ostatnia obniżka taryfy kolejowej na drzewo, dokonana w czerwcu b. r. okazała się niewystarczająca. Konjunktura zagraniczna, niekorzystna wówczas, znacznie się pogorszyła a przy obecnym braku zbytu, obowiązujące taryfy kolejowe uniemożliwiają w zupełności podtrzymanie choćby w małej mierze tak eksportu, jakoteż obrotu handlowego wewnątrz kraju. Celem zapobieżenia katastrofalnemu przesileniu, które ogarnęło przemysłem drzewnym, Syndykat zwrócił się do rządu w sprawie zniżki taryfy kolejow.

— **O czem się nie mówi. Prawie wszystkie lwowskie sale teatralne, kinowe, odczytowe itp. mają jedną nieznośną wadę, której zapewne nie dostrzegają zarządcy tych lokalów. W podłodze tych sal gnieździ się zazwyczaj taka masa pcheł, że kilkugodzinny pobyt w nich staje się prawdziwą przykrością, a czynność tych ukrytych aktorów rozprasza uwagę i znacznie osłabia wrażenie artystyczne widowiska. Toteż wytworniejsza publiczność unika zwykle takich sal, o ile może — trudno bowiem z tego powodu wyrzec się uczęszczania do teatru, lub jeżdżenia pociągami które też słyną z nadmiaru żywego inwentarza. A przecież pozbyć się go nie jest tak trudno — wystarczyłoby co kilka dni natrzeć podłogę naftą, terpentyną lub innym środkiem. Byłoby to w interesie dotyczących instytucji — nie mówiąc już o tem, że cecha tego rodzaju jest poprostu szkaradnem niechlujstwem, przynoszącym wstyd miastu tak wielkiemu, jak Lwów. — (m)**

— **Strajk w Browarach.** W Tow. akc. Browarów przy ul. Kleparowskiej wybuchł wczoraj strajk bednarzy. Przyczyną podjęcia strajku było wydalenie jednego z nich a to N. Szydłowskiego, przyłapanego na kradzieży klepek. Do strajku przyłączyli się początkowo także i metalowcy, którzy jednak po godzinie podjęli pracę. Strajkuje około 80 ludzi.

— **Wścieklizna we Lwowie.** W ostatnim kwartale zgłoszono 137 osób, pokąsanych przez psy, z tego 16 przez psy wściekłe, a 13 przez psy nieznanych właścicieli. W kwartale tym wytępiono 1.020 psów.

— **Pobity na śmierć.** Z Winnik donoszą o napadzie na St. Szczepanowskiego, zarob., zamieszkałego w Winnikach. Na tle osobistych porachunków powstała awantura pomiędzy wspomnianym a braćmi Janem i Michałem Stefaniszynem oraz Grzegorzem Leśniakiem, szereg. 26 p. p. — Stefaniszynowie z Leśniakiem powyrywali koły z płotu itak nimi zbili Szczepanowskiego, że ten na drugi dzień po otrzymanych razach zmarł. — Napastników aresztowano.

— **Olbrzymi pożar baraków.** Ubiegłej nocy około godz. 2 powstał pożar w barakach warsztatowych, stojących na dworcu kolejowym a należących do Sekcji konserwacji Lwów I. — Jak stwierdzono — ogień powstał wskutek zajęcia się materjałów łatwo palnych, nagromadzonych obok dziurawego pieca. Płomienie objęły wkrótce całą izdebkę dozorców a stąd przeniosły się na cały barak, który też spłonął doszczętnie. Przed zajęciem się innych sąsiednich baraków chroniła w przeszło dwugodzinnej akcji ratowniczej — wezwana straż pożarna. Ogień zlokalizowano dopiero o godz. 4.30 nad ranem. Szkoda wyrządzona pożarem dotychczas nieustalona.

— **Zamachy samobójcze.** W ciągu dnia wczorajszego próbowały odebrać sobie życie za pomocą trucizny aż dwie kobiety. W jednym wypadku, doznawszy zawodu w miłości, wypiła znaczną dawkę lysolu służąca A. E., zam. w domu przy ul. Małeckiego l. 7. — W drugim dziewczynka lekkich obyczajów J. B., która po wesołej zabawie w jednym z szynków przy ul. Kaźmierzowskiej, zażyła również truciznę. Obie desperatki po udzieleniu pierwszej pomocy przez wezwane pogotowie rat. odwieziono do szpitala.

— **Trafił swój na swego.** Pod opiekę policji oddali się wczoraj w nocy Stanisław Seniuk i Bronisław Tomaszewski, znani nożownicy — ciężko poranieni. Oporządził ich Wład. Marciniak, którego też wkrótce potem aresztowano. Seniuka, jako cięższej rannego, po założeniu pierwszych opatrunków, musiano odwieźć do szpitala.

## Z całej Polski.

— **Nie ma wzmianek o Polsce** w podręczniku francuskim dla szkół dla dzieci górników, wydanym w r. 1923. W odziałach tych kopalń jest 60 dzieci polskich na 15 francuskich. Donosi o tem wychodzący w Lille „Wiarus Polski“, który podkreśla, że podręcznik francuski poucza dziecko polskie o wszystkich państwach — tylko dla Polski nie znalazło się tam miejsce.

— **Most Poniatowskiego** w Warszawie (odbudowany) gotów będzie na wiosnę 1925 r.

— **Polski teatr wędrowny.** Sekcja kultur. artyst. Macierzy Polskiej w Wilnie zorganizowała zespół artystyczny, celem urządzenia w miasteczkach prowincjonalnych przedstawień sztuk Fredry.

— **Zjazd lekarzy weterynarzy** odbył się 12. bm. w Katowicach. Wzięli w nim udział lekarzeweter. z województwa krakowskiego i śląskiego. Powzięto ważne uchwały, między innemi w sprawie zniesienia cła od wyrobów weteryn. z zagranicy i w sprawach, które będąprzedmiotem obrad wszechpolskiego zjazdu lekarzy-weter., mającego się odbyć w Warszawie w grudniu br.

— **6.000 robotników budowlanych** strajkuje w Warszawie.

— **Liczba bezrobotnych w Polsce** wynosi obecnie 153,800, podczas gdy 27 września br. wynosiła 155.200.

— **Sprawa podprokuratora Sozańskiego.** Jak wiadomo, usunięto p. Sozańskiego w czasie listopadowej rozprawy w Krakowie od pełnienia obowiązków oskarżyciela, a to z powodu nadużycia władzy urzędowej przez niedozwolone wpływanie na sędziów przysięgłych. Jak donoszą z Krakowa, akta w tej sprawie odeszły dopiero obecnie do Warszawy. Do rozstrzygnięcia sprawy — która nastąpić ma w czasie najbliższym — p. Sozański pełni służbę wewnętrzną w prokuraturji przy krakowskim sądzie okręgowym.

— **Dwie defraudacje** popełnili posterunkowi w Krakowie. Jedną z nich na 1.000 zł. przy wypłacaniu poborów a drugą przy ściąganiu opłat z placu sportowego.

— **Reorganizacja więziennictwa** w Małopolsce nastąpić ma w czasie najbliższym. Polegać ona będzie na wydzieleniu więzień z pod zarządu władz sądowych a podporządkowaniu osobnym dyrektorom więziennym, którzy zależni będą od prokuratorji. Na kierownika więzień okręg. Sądu karnego w Krakowie mianowano p. Dębińskiego z Warszawy, który już urzęduje. W więzieniach krakowskich zastąpiono już prycze łóżkami i więźniowie otrzymali nowe koce.

— **O buncie więźniów donoszą z Sambora** do jednego z pism tutejszych: Miał on wybuchnąć 14. bm. z powodu marnego odżywiania ich. Więźniowie starali się rozbić drzwi i wydostać się z więzienia, przyczem jeden z więźniów został zastrzelony. Wojsko i policja otoczyły gmach więzienny, w którym umieszczonych jest przeszło 400 więźniów. Podobno wywożą zbuntowanych więźniów do Wiśnicza i do innych miast.

— **Głodówka wśród więźniów politycznych** rozpoczęła się w Białymstoku.

— **Ujęcie morderców.** Sprawców mordu, dokonanego onegdaj na weselu w Brzozdowicach na Janie Kłosowskim, o czem donieśliśmy, po przeprowadzonem śledztwie ujęto. Są nimi parobcy: Iwan Łosij i Michał Kuczenenda z Brzozdowic. Obu odstawiono do Sądu powiatowego w Chodorowie.

## Z całego świata.

— **Wypadek podczas przemówienia Mac Donalda.** Gdy Mac Donald wygłaszał mowę w Yorkshire, załamało się pod nim podjum. Mac Donald upadł, nie odniósł jednak żadnych obrażeń. Nomen omen lub odwrotnie powie lud.

— **W Solingen wybuchła epidemja tyfusu.** Zachorowało 51 osób, z tego 4 zmarło.

— **W Kantonie wybuchł wielki pożar,** który zaledwie po upływie całego dnia udało się zlokalizować. Straty olbrzymie, wynoszą około siedm miljonów dolarów.

— **Plaga przemytnictwa w Estonji rozwinęła się do tego stopnia, że przemytnicy mają już sporą flotyllę, która przeciwstawia się nawet policji, a wspomagana przez rezerwy lądowe wydaje policji formalne bitwy. Policja estońska rozpoczęła energiczną walkę z przemytnictwem. —**

— **Wielkie sprzeniewierzenia wykryto 11 bm.** w budapeszteńskiej centrali instytucji francuskich. **Wynoszą one przeszło miljard kor. węg. Defraudantem jest prokurzysta Edmund Wohl, który uciekł. Poniósł on na giełdzie olbrzymie straty.**

## Zebrania, odczyty i widowiska.

— **Ostatnie przedstawienia „Komisarza sowieckiego“.** Niezwykle efektowna i barwnie wystawiona sztuka Czirikowa zejdzie niebawem z afisza, ustępując miejsca nowej sztuce. Należy przeto skorzystać z ostatnich przedstawień i zobaczyć „Komisarza sowieckiego“.

— **„Podatek majątkowy“.** W Teatrze Małym ludzie bawią się istotnie doskonale farsą Siedleckiego, która już na premjerze zdobyła sobie sympatję u publiczności. Pp. Trapszo, Czajkowska, Kwiatkiewiczowa, Okornicki, Orzechowski i reszta współgrających doskonale odtwarzanemi rolami i odpowiednim tempem przyczyniają się do podniesienia wesołego nastroju i głośnego śmiechu.

— **Małopolskie Towarzystwo Lekarzy weterynar.** Posiedzenie naukowe odbędzie się we wtorek, 21 bm. o godz. 18-tej w sali Nr. VI. Akademji medycyny weterynarji. Prof. dr. Stanisław Niemczycki: „Zwalczanie gruźlicy u bydła w Stanach Zjednoczonych“.



## Z sali sądowej.

# Zamordowany w czasie snu.

### WYROK ŚMIERCI.

Wczoraj odbyła się przed trybunałem przysięgłych we Lwowie rozprawa o morderstwo, dokonane w lipcu br. na polu wsi Chitrejki, w pobliżu Żółkwi. Zbrodni tej dokonał 23-letni Jacko Gerus, w nocy, gdy brat jego przyrodni Semko Świtlyk, po ciężkiej pracy żniwiarskiej usnął obok zżętego snopka zboża. Motywem zbrodni były ustawiczne niesnaski rodzinne o majątek, a także o żonę Świtlyka, z którą Gerus utrzymywał stosunki miłosne. Oskarżony posiadał karabin. Stanąwszy nad śpiącym Świtlykiem, nie namyślając się wiele, przyłożył mu lufę do piersi i wystrzelił. Świtlyk skonał natychmiast. Oskarżony udał się nad rzekę, zakopał karabin i poszedł spać do stodoły. Gdy rano wykryto zbrodnię, podejrzenie odrazu padło na Gerusa. Aresztowany przyznał się do winy.

Na wczorajszej rozprawie również nie wypierał się oskarżony zbrodni, tłumacząc się jedynie pijaństwem, czego rozprawa nie wykazała w tym stopniu, aby stan ten wykluczał świadomość czynu.

Sędziowie przysięgli 12 głosami potwierdzili pytanie co do mordertswa i 12 zaprzeczyli pytanie co do pijaństwa, wykluczającego odpowiedzialność karną. Prok. dr. Laskowski domagał się kary śmierci. Przewodniczący trybunału r. Dworzak ogłosił wyrok, skazujący osk. Gerusa na karę śmierci przez powieszenie. Oskarżony przyjął wyrok bez żadnych widocznych oznak wzruszenia, czy strachu. Obrońca jego dr. Szewczuk zgłosił od wyroku zażalenie nieważności.

—x—

# W sprawie N. U. Z. A.

(Wyjaśnienie Rady Nadzorczej).

Przed kilku dniami umieściliśmy sprawozdanie z zebrania dyskusyjnego członków „N. U. Z. A.", zaznaczając równocześnie, że w interesie samej ideji spółdzielczej nie należy lekceważyć żadnych z rzutów, podnoszonych przeciwko tej instytucji, n e przesądzając oczywiście zupełnie, czy te zarzu y są słuszne, czy niesłuszne. Sądziliśmy b wiem, że samymi wyrazami uznania nie uspokoji się opinji, ani nie uc szy się skarg na niefachową organizację i kalkulację, ani nie zataji się faktu, że większość 20-tysięcznej rzeszy członków N. U. Z. A. woli pokrywać swe zapotrzebowa ie u prywatnych kupców, niż w swojej własnej spółdz elni.

Na wspomnianą notatkę otrzymaliśmy wyjaśnienie od Rady Nadzorczej N. U. Z. A., które w całości podajemy:

1. N. U. Z. A. cierpi jak wszystkie instytucje handlowe na nieuniknione skutki sanacji Skarbu, t. j. brak środków obrotowych przy równoczesnem zmalaniu chęci kupna ze strony konsumentów;

2. Wskutek tego administracja stała się w ostatnim czasie istotnie drogą, poniewa ani względy ludzkości, ani ustawa, ani widoki na przyszły rozwój nie pozwalają zmniejszać personelu tak szybko, do tych granic, któreby w obecnych stosunkach wystarczył. Koszta t pod nosi niepomiernie drożyzna kredytu, do którego spółdzielnia się musi uciekać, ponieważ członkowie bardzo powoli spłacają udziały, wynoszące tylko 15 złotych.

3. N. U. Z. A. ma obecnie tylko trzech dyrektorów, żadnego wicedyrektora. Płace dyrektorów trzymają się w ramach schematu płac urzędniczych, żadnych tantjem dyrektorzy nie pobierają.

4. Nad gospodarką N. U. Z. A. czuwa nieustannie Rada Nadzorcza, która ze swego grona wyłania fachową komisję rewizyjną, czuwają dalej dwa związki rewizyjne spółdzielni, Lwowsk i Warszawski i Komisarz rządowy. Żadne „dzikie" superrewizje, uchwalone przez lokalne zebrania w składzie przypadkowym tem mniej ustanowione przez czynniki obce, nie mogą statutowo być dopuszczone.

5. Członkowie mają szeroką i niczem nie krępowaną mo ność wypowiadania swoich życzeń i żalów na zgromadzeniach, pod adresem członków Rady Nadzorczej i dyrekcji. Niestety z tej możności zbyt rzadko korzystają, niektórzy zaś wyrządzają instytucji ogromne szkody przez rozpowszechnianie plotek w prasie codziennej, do czego niestety i Szanowna Redakc a się tym razem przyczyniła.

Ponownie musimy i do tego pisma dodać krytyczne uwagi. Wyjaśnienie to bowiem konstatuje tylko fakta, które poprzednio podaliśmy jako niesprawdzone, a więc: brak środków obrotowych, brak chęci kupna w N. U. Z. A. u konsumentów, drogą administrację i dewaluację udziałów

Co do formalnego czuwania nad porządkami w tej instytucji, to bynajmniej nie zarzucaliśmy nikomu żadnych przekroczeń, ani nawe złej woli, n e maj c do t go żadnej podstaw . Sądzimy jednak, że wyświetlenie b zpośrednich przyczyn ob cnego ciężkiego położenia byłoby naj epszym sposobem odzyskania z powrotem zaufania u 20 tysięcy członków. Składanie bowiem całej winy na sanację skarbu wskazuje p zedewszystkiem wyłączn e na pośrednią przyczynę, następnie zaś powrót do normaln ch stosunków powinien się był odbić tylko na przedsiębiorstw ch speku acyjnych lub na takich, które w normalnych warunkach są niepotrz bne Co do N. U. Z. A. — to nie przepuszczamy — zupełnie szczerze — by trzymał się kiedykolwiek polityki spekulacyjnej, zwłaszcza w artykułach pierwszej potrz by, potrzeba zaś kooperatyw konsumentów nie potrzebuje chyba obrony.

Nie możemy także wstrzymać s ę od uwagi, że niesłusznie postępuje Rada Nadzorcza N. U. Z. A., nazywając „szkodliwymi plotkami" wiadomość o faktach, które sama stwierdza, przyczem zaznaczamy, że nie kierujemy się żadną niechęcią ani do N. U. Z. A., którego idea jest d a nas najbardziej poparcia godną, ani bynajmniej do kogokolwiek z obecnych jego kierowników.



# KURJER EKONOMICZNY

Lwów, 16 października.

+ **Dostawy dla wojska.** Wydział przemysłowy Województwa lwowskiego zwraca uwagę interesowanych na znaczne dostawy wojskowe, które rozpisały Szefostwa Intendantury: 1) D. O. K. Nr. VI. we Lwowie, na ławki, przetarg 20 bm. o godz. 9.20; 2) D. O. K. Nr. IV. w Łodzi urządzenie szkolne, roboty stolarskie, blacharskie, kotlarskie, ślusarskie, przetarg 27 b. m. o godz. 10 rano; 3) 3) D. O. K. Nr. VI. we Lwowie na zboże i jarzyny twarde przetarg 28 bm. o godz. 10; 4) D. O. K. Nr. IV. w Łodzi na kapustę kiszoną, przetarg 24 b. m. o godz. 9. Bliższych informacji udziela odnośne Szefostwo Intendantury.

+ **Podatek dochodowy.** Wobec ukończenia akcji wymiarowej podatku dochodowego na rok 1924, w najbliższych dniach zostaną doręczone płatnikom nakazy płatnicze na ten podatek. Celem sprawdzenia prawidłowości wymiaru oraz ewentualnego wniesienia odwołania od dokonanego wymiaru dla płatników jest rzeczą ważną zaznajomienie się z odnośnemi przepisami. Cennym materjałem informacyjnym w tej dziedzinie są wskazówki praktyczne dla płatników podatku dochodowego, opracowane przez pp. Dunajewskiego i Urbana. Ukazało się w druku już trzecie wydanie tego pożytecznego dzieła, znacznie rozszerzone i uzupełnione nowemi przepisami — szczególnie to się tyczy dochodów z rolnictwa. (AW.)

+ **Zakup spirytusu.** Dyrekcja państw. monopolu spirytusowego przystępuje do zakupu spirytusu odpędzonego w kampanji 1923/24 i w tym celu zwraca się do gorzelni z żądaniem zadeklarowania ilości spirytusu, posiadanego w dn u 4 b. m.

Średnia cena zakupu spirytusu ustalona została przez ministerstwo skarbu według przeciętnych kosztów produkcji w Województwach Warszawskiem, Poznańskiem i Lwowskiem w kampanji 1923/24 jak następuje: za spirytus surowy wzgl. skażony mocy 92 proc. z gorzelni rolniczej 45 zł., za spirytus rektyfikowany z gorz. roln cz. 53.30 gr., za spirytus surowy wzgl. skażony mocy 92 proc. z drożdżami 40.50 gr., za spirytus rektyfikowany z drożdżami 48.80 gr., za spirytus surowy, wzgl. skażony mocy 92 proc. z gorzelni przemysł. zużytkowującej cały wywar 37.12 gr., za spirytus rektyfikowany z gorzelni przemysłowej zużytkowującej cały wywar 45.42 groszy, za spirytus surowy, wzgl. skażony mocy 92 proc. z gorzelni przemysłowych nie zużytkowujących całego wywaru 32.62 gr., za spirytus rektyfikowany z gorzelni przemysłowych, nie zużytkowujących całego wywaru 40.92 gr.

Ceny rozumieją się za 1 hektolitr 100 procentowego spirytusu 1000 wagon towarowej stacji kolejowej najbliższych składów, w których spirytus się znajduje.

Odbiór nastąpi w ciągu listopada r. b., a zapłata najpóźniej w ciągu miesiąca po dostawie. Do złożenia deklaracji obowiązani są wszyscy posiadacze przekraczający 100 hektolitrów spirytusu.

Deklaracje, wypełnione według specjalnego wzoru zaś adczone być winny przez właściwy Urząd akcyz i monopolów, względnie okręgową dyrekcję skarbową i przesłane wraz z 3-ma próbami każdego z gatunków zadeklarowanych przesyłką poleconą do dnia 28 b. m. pod adresem: Warszawa, Krakowskie Przedmieście 50, dyrekcja państw. monopolu spirytusowego. (AW.)

## GIEŁDA LWOWSKA.

Kursa akcji na przedgiełdzie wykazywały wczoraj lekką poprawę. Popyt zwiększony, zaofarowanie dostateczne. Zainteresowanie dla Gazów, Jaworzna, Schöna. Płacono przy końcu za Gazy zachod. 2.95, Jaworzno setki 14.25, dwudziestopiątki 15.15, Schön 61—63. Kursa akcji kotowanych silniejsze wskutek zwyżki na giełdach we Wiedniu i Krakowie. Ruch znacznie silniejszy z powodu silniejszego popytu. Chodorów zwyżkował na 5.45, Browary na 7.40, Chybie na 6.50, Oikos na 2.25. Zieleniewski 10.25. Transakcje licznie przedewszystkiem w Chodorowie, Browarach, Pol. Nafcie, Zieleniewskim i Bk. Przemysłowym. Ruch w walutach średni. Kursa słabsze. Dolary 5.17 i pół. Tendencja lekko zwyżkowa. Usposobienie ożywione.

## OBROTY W AKCJACH

Bk. Hipoteczny 0.57, 0.58, 0.51; Bk. Przemysłowy 0.42, 0,38½, 0.39, 0.38; Bk. Ziemski Kredyt. 0,14, 0.11; Browary 7.30, 7 50, 7.45, 7.40; Chodorów 5.30, 5.35, 5.40, 5.45; Chybie 6.75, 6.60, 6.65, 6.50; Cegielski 0.65, 0.64, 0.63; Pocisk 2.00, 2 10; P. T. B. 0.18; Nafta 0.35, 0 37 0.40, 0 41; Rakszawa 2 35, 2.30; Siersza el 0.28 0.25; Siersza górn. 4.30; Tesp 3.80; Trzebinia żel. 0.50; Zieleniewski 10.00, 10.15, 10.25; Lokomotywy 0.49, 0 50; Oikos 2.25.

**Niekotowane:** Azot [illegible] 0.31, Bk Ziemian 0.11; Gazy wschodnie 11 50 11.60, 11.50, Gazy zachodnie 2.80, 2.90, 2.95; Gazociągi 0.19; Gazolina 1.30, 1.35, 1.40; Len 0.45, 0.48; Lesienice 1.30; Jaworzno (100) 14.25, (25) 15.10, 15 25, 15.15, drobne 16.75; Olkusz 0.70; Schön 61, 62, 63; Węglówki 0.0350, 0.03.

*

**W obrotach prywatnych** po za giełdą była wczoraj tendencja chwiejna. Obroty ożywione.

Dolary ameryk. 5.17½ do 5.18, dolary kanad. 4.96 do 4.98; korony czeskie 0.15¼ do 0.15½; leje 0.02 do 0.02½; franki franc. 0.27 do 0.28, franki szwajcar. 0.97 do 0.98; funty szterl. 23.25 do 23.50 ruble a 500 i a 100 za 1 tys. 2.50 do 2.60 zł., drobne za 1 tys. 1.00 do 1.20 zł., niemieckie tys. stare za 1 tys. 0.50 do 0.60 gr.

+ **Ceny zboża.** Na giełdzie transakcji nie było. Ceny szacunkowe: Pszenica 24.50 do 25.50; żyto 20.50 do 21.50; jęczmień browar. 21.— do 23.—; jęczmień przemiałowy 18.— do 19.—; owies 17.— do 18.—; fasola biała 33.— do 35.—.

## AKCJE GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

B. Dyskont. warsz. 0,00, B. dla Handlu i przem 1.15, B. Kredytowy warsz. 0.30, B. Handlowy warsz. 6,80 Przemysł. Polskich 0,34, Przemysłowy warsz 0.00, B. Handl. Poznań 2.50, B. Przemysł. Lwów 0,00, B. Zw. Sp. Zarob. 7,00, B. Zachodni 1,95, B. Zw. Ziemian 0,30, Cerata 0,00, Tespy 0.00, Kijewski 0.26, Puls 0.40, Welt 0,00 Wilt 0,0 , Elektryczność 2,0 , Pol. tow. elektr. 0,0 , Chodorów 5,10, Czersk 0,72, Częstocice 2,30, Gosławice 2,70 Michałów 0.55, Cukier 4,10, Węgiel 3,85, Pol Nafta 0,40 Brugger 00,00, Nobel 0,00, Cegielski 0,60, Modrzejów V 4,65, V-0,00, Norblin 0.85, Ostrowieckie 7,70. Parowozy 0.32 Pocisk 0,00, Rohn 0 em. 0,54, Starachowice 2 79 Ursus 2,20, Zieleniewski 9 50, Zawiercie 26,00, Żyrardów 15,50 Borkowski 1,22, Syndykat Rol. 0,00, Pol. Lloyd 0,00, Ćmielów 0.00, Haberbusch 5 30, Spiess 1 58 Siła Światło 0,53, Firley 0,00, Łazy 0,16, Drzewo 0 43 Przem. leśny 0,00, Lilpop 0,72, Belpol 0,00, Hurt 0,00, Jabłkowscy 0,00, Transp. i Żegluga 0,00, Filtzner 0.00 Rudzki 1,52, 0,00, Konopie 0,00, Sirem 00,00, Zgierz 2,55, Pustelnik 0,00, Lenartowicz 0.00, Orthwein, 0,00, Klucze 0,35, Tepege 0,00, Ostrowiec 0,00, Spirytus 2,68, Zach. tow. 0.00, Korek 0,00, Majewski 00 00, Brovn Boveri 1 00, Zj. Fabr. Masz. 0·00. — Tendencja słabsza. (AW)

## GIEŁDA GDAŃSKA.

Warszawa 106.73—107,27. Złoty 107,23—107.77 N. Jork 0,0000-0,0000. Londyn 25,08 Paryż 29,12-29,28 Szwajcarja 0 0,00-000,00, Niemcy 132,468-133,132, Włochy 00,00-00,00 (AW).

| Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 239 | Lwów 16 październ. | Warszawa 16 październ. | Zurych 16 październ. |
|---|---|---|---|
| | Dewizy | | |
| 100 złotych | | — 00 — | 00·00 |
| 1 funt ang. | — | 23·30 | 23·39 |
| 100 frs franc. | — | 26·97½ | 26·95 |
| 100 fr. szwaj. | — | 99·82½ | 100·00 |
| 100 frc. belg. | — | 24·91 | 24·9) |
| 100 K czesk. | —·— | 15·47½ | 15·47 |
| 100 K węg. | — | 0,00 | 0·0067 |
| 100000 k aust | — | 7·32½ | 7·3 |
| 100 M niem. | — | 00000 | 1·23 |
| 1 Dolar am. | — | 5·18½ | 5·21 |
| 100 Lir wł | 0·00—0·00 | 22·66 | 00·00 |
| 100 Lei rum. | 00·00 | 0·00 | 2·87 |
| 100 guld. hol. | — | 204·00 | 204·30 |
| 100 K norw. | — | —·— | 73·00 |
| 100 K duńsk. | — | —·— | 89·25 |
| 100 K szw. | — | 000·00 | 138·50 |
| Hiszpanja | — | | 70·00 |
| Belgrad | | | 7·35 |
| Pożycz. złota | | 6·00 | |
| Poż. kolej. | | 8·50 | |
| Bony złote | | 0·92 | |
| Miljonówka | | 0·72 | |
| | | (AW) | (AW) |

# Ubezpieczenie od bezrobocia pracowników umysłowych.

W sprawie tej donosi 15. bm. warszawski „Kurjer Poranny“:

Ustawa o ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia, uchwalona w czasie ostatniej sesji sejmowej nie objęła pracowników umysłowych. Sejm zadowolił się uchwaleniem rezolucji, wzywającej rząd do wniesienia osobnej ustawy o ubezpieczeniu od bezrobocia pracowników umysłowych. Sprawa w ten sposób utonęła, a liczna rzesza pracującej inteligencji przy wciąż rosnącem bezrobociu przymiera głodem.

W ubiegłym tygodniu u p. ministra pracy odbyła się konferencja z udziałem zainteresowanych dyrektorów departamentu w sprawie wniesienia noweli, któraby pracowników umysłowych podciągnęła pod ustawę o ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia.

W czwartek, 16. bm. obradować będzie nad sprawą owej noweli zarząd funduszu bezrobocia. Sami zaś zainteresowani, a mianowicie zrzeszenie związków pracowniczych wyłonilo specjalną komisję, która opracowała zasady odrębnej ustawy o ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia umysłowo pracujących, opierając ją o istniejące zakłady pensyjne urzędników prywatnych we Lwowie, Poznaniu i Królewskiej Hucie. Komisja ta, licząc się z tem, że skarbu państwa w obecnym okresie sanacyjnym obciążać nie można, oprzeć chce ubezpieczenie wyłącznie o składki pracodawców i pracujących bez udziału państwa. Gotowy projekt ustawy opracowany przez komisję zostanie złożony stronnictwom w Sejmie, z domaganiem się wniesienia go, jako wniosku z inicjatywy poselskiej.

Organizacje pracownicze stanęły na tak słusznem i obywatelskiem stanowisku, że sfery decydujące niezawodnie odniosą się do tego projektu przychylnie i nie pozwolą narażać dalej państwa na kompromitację wobec Niemiec, a pracowników umysłowych, stanowiących tak ważną dla rozwoju państwa warstwę, na ciężką krzywdę.

# Zapiski.

**Kurjer Filatelistyczny.** Organ Polskiego klubu Filatelistów we Lwowie i Polskiego Związku Akademików Filatelistów. Miesięcznik. Redakcja Lwów, Kurkowa 5. Cena 30 g. Wydawca: Jerzy Zadurowicz. Rok I. Nr. 8—9.

Treść numeru: Filatelistyka a „Targi Wschodnie“. Znaczki Seebecka. Co to jest filatelistyka? Nowe wydania znaczków pocztowych. Z teki fałszerza i spekulanta.

# Sport.

## Piłka nożna.

**Dookoła rozgrywek o wejście do kl. A.**

W sprawie ostatnich rozgrywek o wejście do kl. A. w okręgu lwowskim i częściowego unieważnienia tychże, od czynników miarodajnych dowiadujemy się, iż rozgrywki między Spartą a Sokołem zostały nakazane na skutek protestu wniesionego przez Sokół stanisławowski. Protest ten został uwzględniony ze względu na to, że w Kresach brali czynny udział w rozgrywkach o mistrzostwo gracze niezgłoszeni, co wyszło na jaw dopiero podczas rozgrywek finałowych. Oczywista, że L. O. Z. P. N. musiał w tym wypadku wydać powyższe orzeczenie, karające drużynę Kresów za nieprzestrzeganie przepisów P. Z. P. N.

**Lechja—Hasmonea.** Powyższe zawody o mistrzostwo kl. A. odbędą się zamiast 19 bm. dopiero 1 listopada br.

**Echa pobytu Victorfji Żiżkov (Praga) w Krakowie.** Na skutek doniesienia czeskiego konsulatu w Krakowie, w sprawie znanego pobytu Victorji Žižkov w Krakowie, która to drużyna wystąpiła do zawodów z polskiemi drużynami w składzie rezerwowym, a nawet z graczami zapożyczonymi, czeski Z. P. N. ostro ukarał Victorię Žižkov. Jaką karę wymierzono tej drużynie, dzienniki nie podają.

**Czy publiczność może żądać zwrotu pieniędzy za bilety?** Na matchu Rapid-P. A. C. 3 : 0 w Preszburgu, które to zawody zostały ogłoszone, jako o mistrzostwo, rozegrane jednak, jako przyjacielskie, a to na skutek braku sędziego „bezpartyjnego“, publiczność gremjalnie zażądała zwrotu pieniędzy za bilety. Ponieważ takie wypadki zdarzają się na porządku dziennym i u nas, wskazanem byłoby, by kompetentne czynniki, wydały w tym kierunku odpowiednie zarządzenia.

**„Maski“—„Sztuka“.** Match powyższych zespołów scenicznych odbędzie się w sobotę o godzinie 3 popo. na boisku Hsmonei.

**Urugwaj w Czechosłowacji?** Po obopólnych pertraktacjach pomiędzy Urugwajem a Czechosłowacją, ułożono powyższe spotkanie na 17. maja 1925 r. Z okazji pobytu Urugwaju w Pradze, Czechosłowacja ma zamiar urządzić w Pradze t. zw. Małą Olimpiadę, z udziałem Szwajcarji, Niemiec i Austrji.

## LEKKOATLETYKA.

**Zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo Polski w Warszawie. — Szelestowski mistrzem w biegu na przełaj, Rembowski mistrzem pięcioboju.**

W biegu na przełaj w Henrykowie pierwszy przybył Szelestowski (Polonia), zdobywając tem samem **mistrzostwo Polski.** Przestrzeń prawie 10 kilometrów przebył tenże w czasie 34:22,2 sek. Drugie miejsce zajął Ziffer (Wisła) 34:44,2 sek. Następne miejsca obsadzili Wituch (Wisła) i Łukaszewicz (Polonia). Na 17 startujących, nie ukończyło biegu tylko dwóch zawodników, a to z powodu wypadku (zwichnięcia nogi).

Przy słabej konkurencji w zawodach o mistrzostwo pięcioboju w Parku Sobieskiego zwyciężył Rembowski z Ł. K. S. Łódź. Drugi Rybowski (Polonia) i Pędzicki (Varsowia). Dwaj ostatni osiągnęli równą ilość punktów. — Poza konkursem stawał Ret z A. Z. S. Warszawa, osiągając na ogół lepsze rezultaty od mistrza. (t.)

## Lotnictwo.

**Światowy rekord wysokości** należy do francuskiego lotnika Callize, który wzniósł się do 12.066 metrów wysokości. j).

H.—G. WELLS. 6

# Historja o niedoświadczonym duchu.

(Tłómacz. z ang. L. S.)

(Ciąg dalszy).

Sanderson, będący framasonem należał do loży „Wielkiego Wschodu“, której członkowie ze szczególnem zamiłowaniem oddawali się studjom nad badaniem pełnej tajemnic przeszłości i teraźniejszości masonerji. Wśród tych badaczy, Sanderson odgrywał dość wybitną rolę. Obserwował też ruchy Claytona z dziwną ciekawością w czerwonych oczkach.

— Nieźle to idzie — przyznał, gdy Clayton skończył. — Doskonale zapamiętałeś porządek ruchów, ale coś tu przecież brakuje.

— Wiem — odparł Clayton — i zdaje mi się, że mógłbym to odnaleźć.

— No więc?

— Ot to — rzekł krótko Clayton, wyciągając i przekręcając dziwnie obie ręce.

— Tak.

— O to właśnie chodziło duchowi tej nocy. Ale skądże?

— Właściwie niewiele zrozumiałem z tej całej historji, a zwłaszcza w jakim celu ją wymyśliłeś — oświadczył Sanderson — ale tę serję gestów znam dobrze. (Pomyślał chwilę). Jest to serja ruchów... mająca związek z pewnym odłamem masonerji ezoterycznej... Prawdopodobnie... a może się mylę... więc?... (zamyślił się znowu na chwilę). Właściwie mogę to powiedzieć. Nie widzę w tem nic złego. Ostatecznie jeżeli wiesz o tem, to tem lepiej, a jeżeli nie, to nic nie szkodzi.

— Nie wiem nic więcej, jak tylko to, co udało mi się zaobserwować tej nocy — zapewnił Clayton.

— W każdym razie, sprobujmy — rzekł Sanderson, kładąc ostrożnie fajkę na kominku.

Poczem, bardzo szybko, zaczął gestykulować.

— W ten sposób, prawda? — spytał Clayton, naśladując go.

— Tak jest, rzeczywiście — potwierdził Sanderson, powracając do swojej fajki.

— Ach! teraz mógłbym wykonać całą serję w należytym porządku — rzekł Clayton.

Stał przed kominkiem, uśmiechając się do nas, — ale w uśmiechu tym zauważyłem pewne wahanie.

— Jeżeli zacznę... — rzekł.

— Na twoim miejscu nie zaczynałbym — przerwał Wish.

— Dlaczego? Czy jest w tem jakie niebezpieczeństwo? — zawołał Ewans. — Ciało jest przecież niezniszczalne. Czy myślisz, że takiego rodzaju głupstwa przeniosą Claytona w świat duchów? Spróbuj Claytonie! Co do mnie nie widzę żadnej przeszkody.

— Nie jestem wcale tego zdania — zaprotestował Wish, wstając i kładąc rękę na ramieniu Claytona, — wierzę w tę historję i nie chcę cię widzieć w niebezpieczeństwie.

— Oho! Łatwowierny Wish ma tremę — zaśmiałem się.

— Tak jest, boję się! odpowiedział Wish z prawdziwą, lub doskonale udaną powagą. — Jestem przekonany, że jeżeli Clayton do końca doprowadzi tę mimikę, — to z pewnością zniknie.

— Co za głupstwa! — zawołałem — dla ludzi jeden jest tylko sposób znikania z tego świata, a Clayton ma jeszcze trzydzieści lat życia przed sobą. Zresztą... wyobraźcie sobie, coby to był za duch! Czy pomyśleliście o tem?...

Przerwał mi gwałtowny ruch Wish'a. Przeszedłszy pomiędzy fotelami przystanął nagle przed Claytonem.

— Claytonie, trzeba być idjotą!

Clayton spojrzał na niego rozbawionym wzrokiem i uśmiechnął się.

(Dok. nast.)

—x—



Nakładem Lwowskiej Spółki Wydawniczej, Sp. z ogr. odp. — Z drukarni Polskiej, Chorążczyzna 31, pod zarz. Z. Kiernusiewicza. — Odpow. redaktor Tadeusz Stroiński.